

Waldemar Chrostowski

"Nikt z nas nie żyje dla siebie.... Z Augustynem Jankowskim o zmiennych kolejach jego życia na tle zakrętów historii i przemian w Kościele", Wiesław Alicki, Kraków 2005 : [recenzja]

Collectanea Theologica 76/1, 197-199

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Nikt z nas nie żyje dla siebie... z o. Augustynem Jankowskim OSB o zmiennych kolejach jego życia na tle zakrętów historii i przemian w Kościele rozmawiają ks. Wiesław ALICKI, Janusz JABŁOŃSKI, Anna i Marek ŁOSIOWIE, Małe Wydawnictwo, Kraków 2005, ss. 255.

6 listopada 2005 r. zmarł o. Augustyn (imię z chrztu: Bogdan) Jankowski, benedyktyn, jeden z najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych biblistów polskich. Nauczyciel i wychowawca trzech pokoleń teologów, związany z Papieską Akademią Teologiczną w Krakowie, redaktor naczelny Biblii Tysiąclecia od jej pierwszego (1965) do ostatniego, piątego (2002) wydania, jeden z tłumaczy ksiąg biblijnych na język polski. Wybitny naukowiec specjalizujący się w badaniach nad Nowym Testamentem, były członek Papieskiej Komisji Biblijnej, a także kaznodzieja i duszpasterz oraz ceniony konferencjonista i rekolekcjonista był w chwili śmierci najstarszym wiekiem członkiem zwyczajnym Stowarzyszenia Biblistów Polskich. Był zarazem najstarszym polskim benedyktynem. Jego pogrzeb odbył się 11 listopada 2005 r. w opactwie tynieckim, którego niegdyś był opatem, w liturgiczne święto Marcina z Tours i Dzień Niepodległości; ciało zmarłego spoczęło na miejscowym cmentarzu. Symboliczną wymowę ma fakt, iż bramę klasztoru w Tyńcu przekroczył 7 listopada 1955 r., przeżył w nim więc dokładnie pół wieku.

Książka *Nikt z nas nie żyje dla siebie* stanowi zapis rozmów, które odbyły się krótko przed śmiercią o. A. Jankowskiego OSB. U ich początków znajduje się wywiad, który jesienią 1996 r. przeprowadzili Anna i Marek Ł o s i o w i e, opublikowany na łamach „Ruchu Biblijnego i Liturgicznego”. Dźwiękową wersję tej rozmowy wyemitowano na antenie II Programu Polskiego Radia w okresie Bożego Narodzenia 1996 i Nowego Roku 1997. Stała się ona punktem wyjścia następnych spotkań przy mikrofonie, w których uczestniczyli ks. Wiesław A l i c k i oraz Janusz J a b ł o Ń s k i. Na tych spotkaniach i podczas konsultacji naukowych o. A. Jankowski snuł wspomnienia, które jego rozmówcom podsunęły myśl o długiej i zwartej rozmowie, przedstawiającej niezwykle bogate *curriculum vitae*. Systematyczne spotkania, odbywały się między końcem października a końcem grudnia 2003 r. Zapisy nabrały ostatecznego kształtu w rezultacie spotkań, do których doszło w tynieckiej rozmównicy kaształu w rezultacie spotkań, do których doszło w tynieckiej rozmównicy kaształu w wczesnym latem 2005 r. Wręczenie gotowego dzieła było przewidziane na 11 listopada. Zrządzeniem Bożej Opatrzności właśnie tego dnia odbył się pogrzeb nestora biblistów polskich.

Życiorys o. A. Jankowskiego OSB jest tak długi i barwny, że tym, co przeżył i czego dokonał, można by obdzielić kilka osób. Urodzony w 1916 r. na Uralu w rodzinie polskich wygnańców, wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości wrócił z rodzicami do ojczyzny i zamieszkał w Toruniu. Później jego losy były związane z Warszawą, gdzie odbył studia, uzyskując dwa magisteria, po czym, idąc za głosem powołania, tuż po wybuchu II wojny światowej wstąpił do warszawskiego seminarium duchownego. Po święceniach został księdzem archidiecezji warszawskiej, następnie wyjechał na studia biblijne do Rzymu, zaś po powrocie podjął pracę wykładowcy i wychowawcy kandydatów do kapłaństwa. Do Rzymu wyjechał ze swoim nieprzeciętnie uzdolnionym kolegą ks. Józefem Tadeuszem Milikiem, który przeżywszy później wielki życiowy zwrot i wybrawszy pobyt za granicą zmarł 6 stycznia 2006 r. w Paryżu. W 1955 r., spełniając za zgodą przełożonych kościelnych wcześniejsze ślubowanie, ks. Bogdan Jankowski wstąpił do benedyktynów i odtąd jego życie było związane z opactwem tynieckim.

Przedstawianie najważniejszych etapów życiorysu to jedno, natomiast poznanie szczerego opowiadania o skomplikowanych ludzkich losach to drugie. A ponieważ losy o. prof. Jankowskiego OSB były doprawdy niezwykle, odzwierciedlając zawile meandry historii Kościoła i Polski w XX w., opowiadanie o nich jest fascynujące. Chyba każdy człowiek, skoro uświadomi sobie, że przeżył większość życia, czuje potrzebę opowiedzenia siebie, która bierze się z tego, że chce on siebie zrozumieć. Taką potrzebę odczuwają zwłaszcza ci ludzie, którzy wyraźnie widzą kontrasty i napięcia między początkami swojej drogi życiowej a tym, do czego doszli. Obejmując wspomnieniami rozmaite życiowe zakręty i epizody, odczytują ich ogólne ukierunkowanie i całościowy sens. Losy uczonych to zarazem cenny przyczynek do historii nauki. Dzieje polskiej teologii, w tym także bibliistyki, były w XX w. prawdziwie dramatyczne, dlatego dobrze, że są podejmowane wysiłki w celu ich udokumentowania. Rozmowy z o. A. Jankowskim OSB odbywały się pod sam koniec jego życia. Rozmówcom należy się wielka wdzięczność, że zdążyli je zarejestrować, opracować, autoryzować i opublikować.

Książka została podzielona na czternaście rozdziałów. Nie ma potrzeby szczegółowego omawiania ich treści, ponieważ nic nie zastąpi osobistej lektury rozmowy, prowadzonej żywym i pięknym językiem, nie stroniącej od spraw trudnych, miejscami prowokującej i zaskakujących pointami, zawsze naznaczonej wielkim uznaniem i szacunkiem dla czcigodnego rozmówcy. Interwencje redaktorskie nie były wielkie, skoro udało się zachować styl wystawiania się o. Jankowskiego, dzięki czemu, czytając jego wypowiedzi, mamy wrażenie, że go słuchamy. Kilkunastokrotnie rozmawiałem z Ojcem Profesorem, a bodaj najbardziej utkwiła mi w pamięci rozmowa w samolocie podczas jednego z powrotów z Rzymu do Warszawy. Opowiadał z pasją, wyrażając w ten sposób żywe zainteresowanie sprawami archidiecezji warszaw-

skiej, której niegdyś był kapłanem, oraz najbardziej żywotnymi sprawami Kościoła i Polski. Znal je doskonale i zawsze miał o nich własne zdanie, odbiegające od szablonów i ogólników. W trakcie czytania tej książki wspomnienia odżyły, podobnie jak inne, dotyczące zwłaszcza rozmów podczas dorocznych sympozjów biblistów polskich. W pamięci utrwalonej na piśmie znalazło wyraz ogromne doświadczenie życiowe, dystans wobec tego, co małe i epizodyczne, humor i wiele zdziwienia, że Bóg pisze tak prosto po krzywych liniach ludzkiego życia. Na 43. Sympozjum Biblistów Polskich, które we wrześniu 2005 r. miało miejsce w Łowiczu, o. prof. Jankowski już nie dotarł. Napisał miły list z usprawiedliwieniem, tłumacząc swoją nieobecność tym, że ma coraz poważniejsze kłopoty z chodzeniem.

Rozdział pierwszy nosi tytuł *Dzieciństwo i lata szkolne* (s. 11-40), drugi – *Studia filozoficzne i teologiczne na Uniwersytecie Warszawskim* (s. 41-77), trzeci – *Seminarium duchowne* (s. 79-93), czwarty – *Święcenia i praca parafialna* (s. 95-103), piąty – *Prefekt, profesor i student* (s. 107-120), szósty – *Studia rzymskie* (s. 121-134), siódmy – *Po powrocie z Rzymu* (s. 135-142), ósmy – *Jako profesor w seminarium* (s. 143-156), dziewiąty – *Przyjazd do Tyńca* (s. 157-163), dziesiąty – *Praca naukowa* (s. 165-199), jedenasty – *Zainteresowania pozanaukowe* (s. 201-208), dwunasty – *Tyńiec wczoraj i dziś* (s. 209-217), trzynasty – *Kościół współczesny* (s. 219-236), a czternasty – *Mnich – człowiek eschatologiczny* (s. 237-243). Układ rozdziałów odzwierciedla chronologię życia i działalności bohatera książki. Starannie i trafne dobrane są podtytuły poszczególnych rozdziałów. Żywy język tej rozmowy sprawia, że lektura wciąga czytelnika, dostarczając dużej wiedzy o Biblii i naukach biblijnych. Na osobne podkreślenie zasługują fotografie, które „dopowiadają” tekst. Na pierwszej z nich oglądamy Złatoust, miasto na Uralu, w którym o. Augustyn przyszedł na świat, tuż pod nią fotografię maturzysty; część ilustracyjną zamyka kilka fotografii z późnego okresu życia i zdjęcie wspólnej mogiły benedyktynów na cmentarzu tyńieckim. Na końcu książki została zamieszczona bibliografia prac o. Augustyna Jankowskiego wydanych po 2001 r., stanowiąca kontynuację i uzupełnienie całościowej bibliografii jego publikacji zamieszczonej w księdze pamiątkowej „*Duch i Oblubienica mówią: «Przyjdź»*”, wydanej w ramach serii wydawniczej „Ad Multos Annos” w celu uczczenia 85. rocznicy jego urodzin.

Książka została wydana staraniem „Małego Wydawnictwa”, jako owoc inicjatywy i zapału kilku osób, które słusznie doszły do przekonania, że warto i trzeba utrwalić tak ważny życiorys. Jest to zarazem wymowny dowód na to, że by osiągnąć rzeczy wielkie, nie zawsze są potrzebne kosztochłonne fundacje i duże pieniądze. Zapis rozmów z o. A. Jankowskim OSB powinien przeczytać każdy biblista polski, a także teologowie innych specjalności. To naprawdę wzruszająca i pożyteczna lektura, z której można i trzeba wiele się nauczyć.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa